

Bruno Schulz,

Wrzeszczy cisza
pociąg wjeżdża mi do głowy
wydostać się i znaleźć daleko stąd
obudzić się z nią
tak piękny jest świat
gdy nadchodzi wieczór
gdy zaczyna działać lek
by na dachu dotknąć się
Czy będziesz mnie kochać
gdy świt zniekształci mi ciało
czy będziesz mnie kochać
gdy świt zabierze nam sny
czy będziesz mnie kochać
gdy nie wyjdę z tego cała
a może to nie będziesz Ty
Tysiące głosów
czasem wrzeszczy do ucha
beze mnie ten świat
nie jest taki zły
a Ty to zignoruj
nie patrz i nie słuchaj
bo takie prawdziwe
bywają moje sny